

Scenariusz przykładowy – motyw przewodni groteska

Tytuł: „Zatkane rury i chemiczne kwiaty”

I) WPROWADZENIE

W Strzelcach Opolskich zaczynają się dziać dziwne i niepokojące rzeczy. A wszystko zaczyna się od zatkanych rur. Początkowo problem obejmuje zaledwie kilka bloków, ale szybko się rozprzestrzenia. Kolejnym niepokojącym sygnałem staje się ogromne zaśmiecenie miasta. Pojawia się coraz więcej plotek. Jednak co jest prawdą? Czy to wina bandy chuliganów? A może to coś zupełnie innego?

II) TREŚĆ WŁAŚCIWA

Informacja I

Fragment notatki z gazety:

„Zaniepokojeni mieszkańcy Strzelce Opolskich”

- *Cofnęliśmy się właśnie do średniowiecza – mówi jedna z mieszkanek Osiedla Piastów – brak kanalizacji w XXI wieku? To prawdziwy skandal!*

Problem z kanalizacją i bieżącą wodą zaczął się dość niewinnie - od niewielkiego obszaru, obecnie zajął całe Strzelce Opolskie. Władze próbują ustalić przyczynę.

2 Fragment notatki z gazety:

Czy grozi nam epidemia?

Z tygodnia na tydzień przybywa nam osób chorych. Są to głównie choroby układu pokarmowego. Chociaż odnotowaliśmy już 3 przypadki czerwonki. Aby uniknąć zarażenia prosimy o szczególne przestrzeganie zasad higieny...

Informacja II:

Anonim znaleziony na policji:

WIEM CO JEST PRZYCZYNĄ PROBLEMÓW MIASTA – TE CHOROBY I BAŁAGAN TO WINA NUTRIMAX-U. EKSPERYMENTUJĄ NA MIESZKAŃCACH! ZAMKNIJCIE ICH !

ZANIEPOKOJONY OBYWATEL

Informacja z Wikipedii:

Nurtimix – firma zajmująca się produkcją środków chemicznych. Fabryka w Strzelcach Opolskich zatrudnia 100 osób na taśmie produkcyjnej. Oprócz hali produkcyjnej, posiada także własne laboratorium.

Informacja III:

Ambitna dziennikarka Hania pragnie opublikować w lokalnej gazecie wywiad z jednym z pracowników firmy, który miał się zająć wadliwą kanalizacją w Strzelcach Opolskich. Bartosz K. jest wystraszony i mówi, że widział coś dziwnego w trakcie prac przy kanałach. Pracodawca Hani nie zgodził się na publikację jej materiału. Uznał, że Bartosz K. jest niezrównoważony. Tego samego dnia na Facebooku pojawia się dziwne nagranie...

Informacja IV:

Nagranie pokazuje coś dziwnego, sporych rozmiarów. Materiał jest słabo widoczny, gdyż robiono go w nocy, a osoba kręcąca biegnie i kilka razy się potyka. Nie można określić co to jest. Osoba publikująca pisze, że: to były dziwne stwory wielkości kotów, i że było ich setki. Pojawia się wiele komentarzy pod materiałem. Jedni wierzą autorowi, inni uważają, że to dowcipniś.

Informacja V:

Na komendę policji przychodzi starszy pan, który mówi, że wie jak przeciwdziałać problemom miasta. Policjanci uznają, że jest to autor wielu anonimów, które oskarżają fabrykę NUTRIMIX, dlatego szybko go odsyłają.

Informacja VI:

Hania otrzymuje dziwnego e-maila:

*Dzień dobry,
Wiem, że jest pani dziennikarką. Jeśli interesuje Panią sprawa dziwnych stworzeń w Strzelcach Opolskich, proszę zadzwonić pod numer...*

W tym samym czasie o problemach w Strzelcach Opolskich mówi już cała Polska. W wywiadzie do telewizji publicznej jeden z mieszkańców krzyczy, że alarmował policję, że to wszystko wina fabryki NUTRIMIX!

Informacja VII:

Hania z dużą dozą rezerwy spotyka się z osobą, która wysłała jej e-maila. Jego historia okazuje się bardzo zaskakująca. Oboje jadą na policję i do władz miasta. Problemy Strzelec Opolskich niedługo powinny się skończyć.

III EPILOG – rozwiązanie

Mężczyzna, który zgłosił się do Hani, był nauczycielem chemii na emeryturze. Jego pasją było hodowanie roślin doniczkowych. Zaczął pracę nad specyfikiem, który miał przyspieszyć wzrost roślin. Jednak jego wysiłki nie przynosiły rezultatów. W końcu wyrzucił preparaty do kosza. Chemikaliami zaczęły się odżywiać karaluchy, które zaczęły nienaturalnie rosnąć. To one zaczęły zatykać rury i rozgrzebywać śmietniki w mieście, były także przyczyną roznoszenia wielu chorób. Profesor powiązał fakty dopiero, gdy zobaczył przypadkowe nagranie w Internecie. Karaluchy należy wytępić i on stworzył już odpowiednią trutkę. Policja nie chciała go słuchać, gdy pojawił się na komendzie, więc skontaktował się z młodą dziennikarką. Ku wielkiemu zdziwieniu autora donosów - fabryka NUTRIMIX ze sprawą nie miała nic wspólnego.